



OPINIE, KOMENTARZE
Trzeba wzmocnić samorządność spółdzielczą
 str. **2**

WIĘŚCI Z GMIN
Festyn na pożegnanie lata
 str. **7**

DZIAŁO SIĘ
Pieszko i na rowerze
 str. **12**

portalpomorza.pl

KURIER Kwidzyński

Dają wsparcie potrzebującym

Nie kryją, że początkowo nie było im łatwo. Nie bardzo wiedziały jak się zachować i o czym rozmawiać. Czasami były wręcz przerażone miejscem do którego trafiły, aby pomagać innym ludziom. Znalazły w sobie jednak dość siły, aby rozpocząć niezwykle etap w swoim życiu. Wolontariuszki z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Kwidzynie można spotkać między innymi w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Okragłej Łące, Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie oraz w kwidzyńskim hospicjum.

STR. **8**

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 39/1212 • 24.09.2014 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

AKTUALNOŚCI

Koniec z czadem

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pomezania” zdemontowała piecyki gazowe w budynkach przy ul. Gdańskiej i Podjazdowej. Obecnie wszystkie budynki zasilane są przez sieć ciepłowniczą Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

STR. **4**

WOKÓŁ NAS

Uczczono tragiczne wydarzenia

Mieszkańcy Gardei oraz członkowie Klubu Gazety Polskiej II złożyli hołd obrońcom polskich Kresów Wschodnich

STR. **6**

SPORT

Nietypowy trening

Trzylatki z Przedszkola Niepublicznego „Chatka Puchatka” wzięły udział w zajęciach z seniorami Rodła Kwidzyn

STR. **14**

Mężczyzna wpadł z pontonu

Utonął wędkarz



Z dna jeziora Orkusze wyłowiono ciało 55-letniego mężczyzny, który wypłynął wcześniej na ryby pontonem.

-Wiem, że po takiej tragedii w prasie może ukazać się tylko krótka notatka, że utopił się mieszkaniec Laskowic. Dla nas był nie tylko sąsiadem, kolegą, strażakiem, ale też bardzo dobrym człowiekiem. Nie boję się używać takich określeń, bo wiem kogo straciliśmy – mówi Andrzej Marzec, sołtys Laskowic.

STR. **3**

EDUKACJA

Absolwenci PSW odebrali dyplomy

Kilkadziesiąt osób odebrało dyplom licencjata w Powiślańskiej Szkole Wyższej w Kwidzynie. Studia I stopnia zakończyli studenci pielęgniarstwa, ratownictwa i zarządzania. Wyróżniono również sześcioro absolwentów, którzy uzyskali najwyższe oceny w całym okresie studiów.

- Z raportu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku wynika, że bezrobocie wśród absolwentów kierunku pielęgniarstwo praktycznie nie istnieje – mówiła profesor Katarzyna Strzałka, zachęcając do studiowania tego kierunku w kwidzyńskiej szkole.

STR. **10-11**

WYBORY

Kwidzyniacy odkryli swoje karty

Komitet Wyborczy Wyborców „Kwidzyniacy” przedstawił swych kandydatów w nadchodzących wyborach samorządowych. Tajemniczym kandydatem na burmistrza okazał się 53-letni Mariusz Kunda.

- Żywię nadzieję, że Andrzej Krzysztofiak, który przez 16 lat piastuje stanowisko burmistrza, będzie musiał się pochylić i stoczyć z naszym kandydatem drugą rundę – mówił Marek Sidor, pełnomocnik wyborczy KKW Kwidzyniacy.

Ugrupowanie tworzą Republikanie i Kongres Nowej Prawicy, a Komitet postawił na mieszkankę doświadczenia i młodości. Doświadczeni to m.in. kandydujący byli lub obecni radni: Franciszek Galicki, Marek Sidor, Zbigniew Drelich oraz Piotr Obód.

- Kwidzyniacy to komitet składający się z osób kompetentnych, pełnych energii i zaangażowania. Nie jesteśmy zawodowymi politykami. Jesteśmy mieszkańcami Kwidzyna, dla których dobro miasta jest najważniejsze. Jest to wspólna idea, która łączy nas wszystkich – przekonywał Kamil Zatorski, prezes kwidzyńskiego koła Kongresu Nowej Prawicy.

(fox) STR. **2i5**

KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu na świat przyszło 19 dzieci: 8 dziewczynek i 11 chłopców. Udzielono również 10 ślubów.

POŻEGNANIE

Odeszli od nas

Grażyna Fitzermann
Krystyna Frank
Bogdan Wójcik
Juliusz Bysiewski
Jadwiga Rogala

WARTO WIEDZIEĆ

Bezpłatna pomoc dla ofiar

„Jeżeli jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem – Pamiętaj! Możesz otrzymać bezpłatną pomoc”. Trwa kampania informacyjna prowadzona przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Komendę Główną Policji, ukierunkowana na osoby pokrzywdzone przestępstwem, a także ich rodziny.

Przepisy dotyczą możliwości uzyskania bezpłatnej pomocy od podmiotów i organizacji pozarządowych w postaci informacji prawnej, pomocy psychologicznej, pokrycia kosztów rehabilitacji, pomocy finansowej i materialnej. Lista adresów wraz z danymi kontaktowymi oraz wykazami dyżurów specjalistów dostępna jest na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości www.ms.gov.pl w zakładce: Działalność/Pokrzywdzeni przestępstwem oraz na stronie internetowej dla osób pokrzywdzonych przestępstwem: www.pokrzywdzeni.gov.pl

(f)

KWIDZYN. Policja razem z Fundacją PZU Powiedz Stop Wariatom Drogowym



Komenda Główna Policji we współpracy z Fundacją PZU podjęła kampanię „Kochasz? Powiedz STOP Wariatom Drogowym”. Akcja skierowana jest przede wszystkim do osób najbliższych kierowcom, które mogą wpłynąć na ich zachowania podczas jazdy. Głównym celem jest zmniejszenie ilości wypadków drogowych oraz ofiar, a także ograniczenie agresywnych zachowań na drodze.

zachowań na drodze.

Niebieskie serce otrzymać można w punkcie informacyjnym oraz wszystkich podległych jednostkach Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. Można je powiesić np. przy lusterku w samochodzie. Ma ono przypominać kierowcy, że czekają na niego kochający najbliżsi. Zawieszki w kształcie serduszek będą również przekazywane dla dzieci i młodzieży w trakcie działań profilaktycznych.

(f)

REKLAMA

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 24.09.2014r. do dnia 15.10.2014r. wykazów zawierających informacje o nieruchomościach przeznaczonych do wydzierżawienia lub wynajęcia:

- ul. Graniczna, ul. Kościuszki - dzierżawa terenu z przeznaczeniem pod uprawy ogrodowe;
- ul. Hallera - najem terenu pod lokalizację schodów zewnętrznych;
- ul. Konarskiego - najem terenu pod lokalizację wiaty śmietnikowej;
- ul. Kościuszki 54 - najem dwóch lokali użytkowych;

Powyższe nieruchomości stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyna. Wykazy wywieszono na tablicy ogłoszeń w Zespole ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, z siedzibą przy ul. Warszawskiej 19 oraz umieszczone na stronie internetowej urzędu www.bip.kwidzyn.pl. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (55) 646-47-39/646-47-17.

red. tech. TD

ROZMOWA „KURIERA”

Trzeba umocnić samorządność spółdzielczą

Rozmowa z Janem Pukarowskim, prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomezania” w Kwidzynie



Jan Pukarowski,
prezes SM „Pomezania”

Fot. Jacek Kluczkowski

-Jak ocenia pan kierunek zmian proponowanych w ustawie o spółdzielczości?

-Od 2000 roku tzw. znawcy spółdzielczości ciągle uważają, że członkom spółdzielni mieszkaniowych dzieje się krzywda. Oczywiście często prezesa i zarząd wini się za wzrost kosztów energii elektrycznej czy ciepłej oraz innych opłat, jednak 80 proc. wszystkich opłat nie jest zależna od zarządu spółdzielni. Trzeba jednak zapłacić podmiotom, które dostarczają np. energię ciepłą, niezależnie od tego, czy wszyscy lokatorzy płacą czynsz. Uważam, że małe jest piękne, ale w większej rodzinie są większe możliwości, związane z rozwiązywaniem wszystkich problemów. Tak samo jest w spółdzielczości. W dalszym ciągu nad zmianami w ustawie pracuje Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów z zakresu prawa spółdzielczego, kierowana przez panią poseł Lidę Staroń. Wprawdzie pani poseł jest wiceprzewodniczącą, ale tak naprawdę jest motorem zmian. Podczas konferencji na temat prawnej i faktycznej pozycji spółdzielczości, która w maju była zorganizowana przez Związki Rewizyjne Spółdzielni Mieszkaniowych, zwrócono się do Komisji Europejskiej o zainicjowanie działań na rzecz nadania międzynarodowymi zasadom spółdzielczym mojej prawnej równości Unii Europejskiej. Powodem tego apelu jest fakt, że rewizja ustaw spółdzielczych pozostaje obecnie w sprzeczności z każdą z międzynarodowych zasad spółdzielczych. Jeżeli zasady te staną się prawem unijnym, zapobiegnie to działaniom zmierzającym do likwidacji spółdzielczości w Polsce. Ogólne zasady ujęte w normy prawne są ważne, ale szczegółowe zasady funkcjonowania spółdzielni powinni ustalać sami członkowie spółdzielni i powinny one znaleźć swoje odzwierciedlenie w statucie. Spółdzielnia jest samodzielną i samorządna i powinno się iść w kierunku umocnienia spółdzielczości, a nie jej ograniczania.

-Co należało zmienić jak najszybciej, aby ułatwić funkcjonowanie spółdzielniom?

-Od 2002 roku było wiele nowelizacji. Spowodowało to, że prawo nie jest spójne. Pojawiły się zapisy, które mogą być przez każdego interpretowane inaczej. Dotyczy to szczególnie finansów. Izby skarbowe interpretują w różny sposób te kwestie. Kończy się to w sądzie i orzecze-

nia w tych samych sprawach bywają różne. Od ponad roku słyszmy o zmianach

w ustawie o finansach. Proponuje się, że spółdzielnie mają być traktowane jak każdy inny podmiot gospodarczy, czyli powinny płacić podatek od końcowego wyniku finansowego. W chwili obecnej mamy oddzielną gospodarkę zasobami mieszkaniowymi, jako deficytową. Działalność gospodarza, czyli wynajem lokali czy inne rzeczy z których spółdzielnia może uzyskać przychody są najpierw opodatkowane i dopiero wówczas możemy zagospodarować to co zostało. Na razie trudno powiedzieć jakie jednak będą rzeczywiste zmiany.

-Może chęć zmian podyktowana jest tym, że co jakiś czas w Polsce nagłaśniane są spory pomiędzy członkami spółdzielni a prezesami, którzy oskarżani są o nepotyzm i traktowanie spółdzielni jak swoje własne rancho?

-Jak w każdej dziedzinie gospodarki, tak w spółdzielczości zdarzają się nieprawidłowości i działania niezgodne z prawem. Powinny się takimi przypadkami zajmować prokuratura i sądy. Czarne owce są wszędzie. Jest ich niedużo, ale takie sprawy są wówczas bardzo mocno eksponowane w mediach. Niestety przykłada się wówczas pozostałą część spółdzielni do tych najgorszych. Nieliczne takie przypadki zapracowują na ogólną opinię o spółdzielczości. Daje to nieprawdziwy obraz funkcjonowania spółdzielczości w naszym kraju. Szkoda tylko, że mniej, albo w prawie wcale nie eksponuje się dobrych działań spółdzielni w naszym kraju. Spółdzielnie mieszkaniowe działają także w krajach Europy Zachodniej. W Polsce planuje się natomiast rozwiązania prawne, które faktycznie zmierzają do ich likwidacji. Warto podkreślić, że obecnie rzeczywisty poziom wnoszonych opłat w naszej spółdzielni jest co najmniej o 40 proc. niższy, co powoduje, że działamy w warunkach permanentnego niedostatku środków finansowych do rzeczywistych potrzeb związanych z kosztami utrzymania budynków, ale mimo tego radzimy sobie dobrze. (jk)

KWIDZYN. Nowy kandydat na burmistrza miasta

Miasto o którym myślę

Mariusz Kunda to kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców „Kwidziniacy” na burmistrza miasta. Ma 53 lata i pochodzi z Kwidzyna, gdzie ukończył m.in. I LO.

-Jestem kwidziniakiem, który wyemigrował za wiedzą, za pracą – mówi. – Tak naprawdę jednak mentalnie nigdy nie zerwałem z Kwidzynom. Ta pępowa nadal jest. Wydaje mi się, że jestem człowiekiem szczęśliwym i spełnionym. Coś tam w życiu osiągnąłem i to wszystko zawdzięczam Kwidzynom. To jest moje miasto o którym cały czas myślę i dla którego cały czas

funkcjonuję.

Mariusz Kunda jest magistratem prawa UMK w Toruniu. Ukończył HR Management European University Brussels; MBA Carlson Business School University of Minnesota; organizacja i zarządzanie SGH (studia podyplomowe); marketing i prawo farmaceutyczne Szkoła Biznesu Politechniki Warszawskiej. Jego doświadczenie zawodowe to m.in.: prokurator prokuratury wojewódzkiej w Gdańsku; członek zarządu Praair Polska Sp. z o.o.; członek zarządu Agros Fortuna Sp. z o.o.; Dyrektor HR w Geant Polska Sp. z o.o.; Pliva S.A.; Mieszko S.A.;



Mariusz Kunda – kandydat na burmistrza Kwidzyna.

Selena fm S.A. i PGE S.A.; dyrektor zarządzający Amrest Ukraina Ltd; prezes zarządu Zespołu Doradczego 3ba Sp. z o.o.; członek rad nadzorczych Insbud S.A.; Agros Herby Sp. z o.o.; Biomaxima Sp. z o.o.; MCI Management S.A. (fox)

LASKOWICE (GM. PRABUTY). Zaginionego mieszkańca poszukiwała rodzina, sąsiedzi oraz strażacy

Tragiczna wyprawa na ryby

Wiadomość, która obiegła mieszkańców Laskowic, Szramowa, Orkusza, Sypanicy i okolic, była dla nich ogromnym wstrząsem. Ich sąsiad, znajomy, miejscowy strażak, nie żyje. Został znaleziony przez pletwonurków z Gdańska po kilkugodzinnych poszukiwaniach w wodach jeziora Orkusz. Na gumowym pontonie postanowił popłynąć na ryby, a kiedy nie zjawiał się w Sypanicy, gdzie pomagał w gospodarstwie rolnym, rodzina rozpoczęła jego poszukiwania. Do pomocy przyłączyli się również sąsiedzi.

Słoneczna wrześniowa sobota nie zapowiadała tragedii, która rozegrała się tego dnia. Wiedzano, że pan W. poszedł, jak to miał w zwyczaju, łowić ryby na jeziorze Orkusz. Pływający pusty ponton wcale nie musiał oznaczać tragedii. Kiedy jednak 55-letni mieszkaniec Laskowic nie zjawiał się w Sypanicy, gdzie pomagał przy pracach gospodarskich u swojego szwagra, rodzina rozpoczęła jego poszukiwania. Z Laskowic do Sypanicy nie jest przecież daleko, zaledwie 4 km.

Cała wieś się skrzyknęła, aby pomóc w poszukiwaniach

Wystarczyła tylko chwila, a cała wieś została postawiona na nogi. Z brzegu widziano pływającego po wodzie gumowy ponton. Początkowo nie przyjmowano do wiadomości, że mogło dojść do utonięcia. Kiedy poszukiwania na lądzie nie dały żadnego rezultatu, a nikt z mieszkańców nie widział zagonionego wędkarza, na pomoc zostali wezwani strażacy z Prabut. Przybyli strażacy przeszukiwali miejsca gdzie prawdopodobnie mogło dojść do tragedii. Niestety, ich poszukiwania zakończyły się fiaskiem. Z pomocą do Laskowic przyjechali też pletwonurkowie ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Gdańsku. To oni odnaleźli ciało mieszkańca Laskowic kilkadziesiąt metrów od brzegu, na głębokości około 3 metrów.

Weselnicy myśleli, że wybuchł pożar

Mieszkaniec Szramowa z którym rozmawialiśmy, nie może zrozumieć jak do tego doszło.

-Bardzo dobrze go znałem, moje pola graniczyły z jego ziemią, byliśmy sąsiadami. Jak każdy wędkarz



Do tragedii doszło na wodach jeziora Orkusz w Laskowicach (gm. Prabuty).

miał swoje ulubione miejsce, gdzie zawsze łowił ryby. W sobotę, kiedy to się wydarzyło, akurat byłem na weselu. Gdy jechaliśmy z kościoła, na drodze pojawiły się policyjne radiowozy i strażackie wozy. Początkowo myśleliśmy, że gdzieś wybuchł pożar - mówi mieszkaniec Szramowa.

To był dobry człowiek i wspaniały strażak

Złego słowa o panu W. nie da powiedzieć Andrzej Marzec, sołtys Laskowic, strażak i naczelnik miejscowej OSP. Dla niego W. był wspaniałym strażakiem i wspaniałym człowiekiem z którym wiele razy wyjeżdżali do pożarów lub by nieść inną pomoc.

-Jest zwyczaj, że po śmierci chwali się osobą, która odeszła. Naszego kolegę chwaliśmy już za życia. Nie boję się tego tak o nim powiedzieć. Zanim zaczął gospodarzyć na roli wspólnie pracowaliśmy w jednym zakładzie pracy. Jak w latach 70-tych ubiegłego wieku zamieszkał w Laskowicach został strażakiem w miejscowej OSP. Przez wiele lat był kierowcą naszego wozu strażackiego, zawsze można było na niego liczyć, nigdy nie odmawiał po-

REKLAMA

mocy. Wiem, że po takiej tragedii w prasie może ukazać się tylko krótka notatka, że utopił się mieszkaniec Laskowic. Dla nas był nie tylko sąsiadem, kolegą, strażakiem, ale też bardzo dobrym człowiekiem. Nie boję się używać takich określeń, bo wiem kogo straciliśmy. Jako strażacy mobilizujemy się aby naszego kolegę - druha pochować godnie, tak jak na strażaka z krwi i kości przystało. Tu w Laskowicach nie znajdzie pan nikogo, kto mógłby coś złego na niego powiedzieć. W swoim życiu zawsze bardzo ciężko pracował - mówi Andrzej Marzec, sołtys Laskowic.

Pierwsze utonięcie w tym roku

Takie tragedie jak ta, która wydarzyła się w Laskowicach tylko przypominają każdemu z nas jak krucho jest nasze życie. Czasami wystarczy tylko chwila nieuwagi i nie ma już odwrotu. Mimo tej tragedii, która wydarzyła się w wodach jeziora Orkusz, warto dodać, że był to pierwszy wypadek w tym roku na terenie powiatu kwidzyńskiego związany z utonięciem. Miejmy nadzieję, że pierwszy i ostatni.

Ryszard Bartosiak

KRONIKA STRAŻACKA

Splonął budynek w Tychnowach

Na ok. 14 tys. zł oszacowano wstępnie straty jakie spowodował pożar budynku gospodarczego w Tychnowach (gmina Kwidzyn). Drewniana konstrukcja budynku splonęła doszczętnie, a wraz z nim wyposażenie, w tym elektronarzędzia, spalinowe pilarki do drewna i kosiarka. W akcji gaszenia ognia uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz ochotniczych straży pożarnych w Pastwie i Tychnowach. Przyczyna pożaru nie jest znana. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

Szklarnia w ogniu

W miejscowości Czarne Dolne (gmina Gardeja) doszło do pożaru dwóch drewnianych wiat oraz szklarni. Spaleniu uległy dwa ciągniki, maszyny rolnicze, składowane drewno dębowe konstrukcyjne, nawozy sztuczne, słoma i siano. W akcji gaszenia ognia uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz pięć zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej. Straty oszacowano wstępnie na ok.100 tys. zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

(jk)

REKLAMA

DAIGLOB

POŻYCZKI

pożyczasz
1000 zł → 200 zł
kosztów na 30 dni

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł. Całkowity koszt pożyczki 200 zł. Oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki), RRSO (rzeczywista roczna stopa procentowa) 41,25%. Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą.

884 002 002

WWW.DAIGLOB.PL

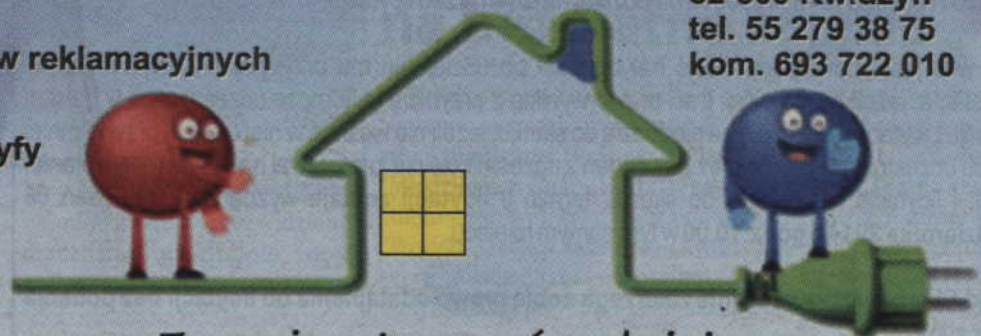
Biuro Doradztwa Energetycznego

oferuje usługi w zakresie:

- kompleksowe przeprowadzanie dokumentacji przyłączeniowej z Energa Obrót
- zawieranie umów w zakresie sprzedaży energii
- wyjaśnianie spraw reklamacyjnych
- Dopasowanie taryfy

ENERGO ECO-TECH
energo.kwidzyn@gmail.com

ul. Zbożowa 5a
82-500 Kwidzyn
tel. 55 279 38 75
kom. 693 722 010



Z nami możesz spać spokojnie.....

KWIDZYN. „Pomezania” bez piecyków gazowych

Koniec z czadem w łazienkach

Ostatnie gazowe podgrzewacze wody zniknęły z mieszkań „Pomezanii”. Spółdzielnia mieszkaniowa zdemontowała piecyki w budynkach przy ul. Gdańskiej i Podjazdowej. Obecnie wszystkie budynki zasilane są przez sieć ciepłowniczą Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

To jednak nie jedyne udogodnienia, które wprowadzono w budynkach kwidzyńskiej spółdzielni. Dobiać wymiana liczników zimnej i ciepłej wody na nowocześniejsze, które umożliwiają odczyt zużycia wody drogą radiową.

Zlikwidowano wszystkie piecyki

-Cieszę się przede wszystkim, że zlikwidowaliśmy zagrożenie związane z zatruciami czadem. Zlikwidowaliśmy bowiem wszystkie piecyki gazowe podgrzewa-

jące zimną wodę. Obecnie w budynkach znajdują się plastikowe, szczelne okna. Wentylacja grawitacyjna jest więc ograniczona. Niektórzy mieszkańcy, aby utrzymać ciepło w domu, nie stosowali się do zaleceń, związanych z wentylacją pomieszczeń, co stwarzało zagrożenie zatrucia tlenkiem węgla. Zdarzały się pojedyncze przypadki omdleń podczas kąpieli. Zlikwidowaliśmy więc wszystkie piecyki i problem ten został rozwiązany – twierdzi Jan Pukarowski, prezes

Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomezania” w Kwidzynie.

Koszt dostarczenia ciepła jest dwa razy droższy

Prezes Pomezanii dodaje, że obecnie pilnej modernizacji wymagają węzły ciepłownicze na Zatorzu II.

-Nowe instalacje w naszych budynkach mają własne węzły ciepłownicze. Koszt podgrzewania wody kształtuje się w granicach 10-12 zł. Na osiedlu Zatorze II znajduje się 55 budynków z ponad 1300 mieszkaniami. Zasilane są przez cztery węzły grupowe. To przestarzała instalacja, a w dodatku dostarczenie ciepła do mieszkań długimi sieciami i podgrzewanie wody poza budynkami wiąże się z dużymi stratami ciepła. Przez to koszt dostarczenia ciepła jest dwa razy droższy. Miasto przygotowało projekt dotyczący modernizacji tej sieci oraz liczy na środki unijne, które pozwolą zrealizować to zadanie. Zobaczymy jakie będą możliwości dofinansowania tego przedsięwzięcia – mówi Jan Pukarowski.

Nie trzeba wchodzić do mieszkań

Prezes SM Pomezania dodaje, że bardzo ważnym zadaniem, realizowanym w tym roku, była wymiana podzielników kosztów centralnego ogrzewania a także liczników wody ciepłej i zimnej na liczniki z odczytem radiowym.

-To bardzo dobre rozwiązanie, gdyż nie musimy już wchodzić do mieszkania, aby odczytać stan licznika. Czasami trudno było zastać lokatora lub umówić się z nim na odczyt licznika. Dzięki temu rozwiązaniu możemy także dokonywać częstych analiz, dotyczących zużycia wody. Wymiana podzielników i liczników dobiega końca. Pozostały tylko nieliczne lokale, w których zainstalowane zostaną nowe liczniki. Od 15 maja wymieniliśmy 12 tys. podzielników i ok. 10 tys. liczników – podsumowuje Jan Pukarowski.

Najstarsze budynki mają już ponad 50 lat

Spółdzielnia od 2002 realizuje program, którego ce-

lem było całkowite odnowienie zasobu mieszkaniowego, w którym najstarsze budynki mają już ponad 50 lat.

-Wszystkie budynki zostały podzielone na zespoły nieruchomości. Od 2007 roku, niezależnie od wymogów ustawy, każda nieruchomość rozliczana jest oddzielnie z funduszu remontowego. Uwzględniamy potrzeby mieszkańców każdego budynku, ale oczywiście w takim zakresie na jaki pozwala stan finansów. Jeśli mieszkańcy danej nieruchomości chcą, aby zakres prac był większy, uzgadniamy zwiększenie kwoty, która trafia na fundusz remontowy. Nie musi to być kwota podstawowa, która w tym roku wynosi 1,75 zł. Są nieruchomości, które płacą 3,50 zł, a nawet 5 zł na fundusz remontowy – twierdzi Jan Pukarowski.

Czas na budowanie nie jest obecnie sprzyjający

Spółdzielnia „Pomezania” zastrzega sobie wykonanie w pierwszej kolejności prac związanych z usuwaniem awarii lub związanych z bezpieczeństwem mieszkańców.

-Wykonaliśmy wiele różnych remontów i prac, jak chociażby budowa parkingu przy ul. Połomskiego. Odnowione zostały elewacje w budynkach przy ulicach Polnej i Wschodniej oraz klatki schodowe przy ulicach. Mickiewicza i Staszica. Uzupełniamy obecnie docieplenie naszych budynków. Były one bowiem docieplane według wcześniejszych, innych wskaźników. Wykonujemy też elewacje w nowych technologiach, aby zachować ich trwałość na dłużej. Nie zapominamy też o infrastrukturze zewnętrznej. Zamierzamy zlikwidować żywopłoty, które zostały posadzone w przeszłości, a obecnie są już uschnięte oraz uporządkować i zagospodarować teren wokół budynków – zapowiada Jan Pukarowski.

„Pomezania” nie zamierza na razie budować nowych mieszkań. Według prezesa czas na budowanie lokali spółdzielczych nie jest obecnie sprzyjający.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **30 września 2014 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Kwidzynie ul. 3-go Maja 6, sala szkoleniowa na II piętrze, odbędzie się **I LICYTACJA** n/w ruchomości:

- samochód ciężarowy marki MERCEDES-BENZ CDI, rok produkcji 2000 nr rej. GKW 12MG, stanowiący własność Tadeusza Guzewicz zam. Kwidzyn ul. Warszawska 1A/8, cena oszacowania 6.642 zł (brutto), cena wywołania 4.981,50 zł.
- Ponadto, w tym samym dniu oraz miejscu odbędzie się I licytacja następujących ruchomości pochodzących z przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa:
- ponton koloru zielonego (sygn.akt II K 667/13), cena oszacowania 100 zł, cena wywołania 75 zł,
- odtwarzacz DVD marki Sharp, subwoofer, 5 przewodów, pilot, antena, 5 głośników (cały komplet) (sygn.akt II K 559/04), cena oszacowania 100 zł, cena wywołania 75 zł,
- piła spalinowa Husqvarna 455 (sygn.akt II K 766/12), cena oszacowania 1000 zł, cena wywołania 750 zł,
- piła spalinowa SPS 01-45 (sygn.akt II K 766/12), cena oszacowania 150 zł, cena wywołania 112,50 zł,
- pistolet pneumatyczny Crossman C 11, kaliber 4,5 mm (sygn.akt II K 799/12), cena oszacowania 60 zł, cena wywołania 45 zł,
- ponton z dwoma wiosłami (sygn.akt II K 49/14), cena oszacowania 200 zł, cena wywołania 150 zł,

Pojazd i inne ruchomości będzie można obejrzeć w dniu licytacji od godz.8.00 do godz.9.30 w Urzędzie Skarbowym przy ul. 3 Maja 6 w Kwidzynie – w obecności egzekutorów: Piotra Górskiego (tel.695412555) oraz Stanisława Balmas (tel.605214494).

Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4500 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Wadium należy złożyć w gotówce organowi egzekucyjnemu bezpośrednio przed licytacją lub wpłacić na rachunek depozytowy organu egzekucyjnego nr 81101011400023101391200000 najpóźniej na dzień przed licytacją.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania, jeżeli jej nie uiści, traci prawo wynikłe z przybicia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Licytację uważa się za niedoszlą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferował nawet ceny wywołania. Jeżeli I licytacja nie dojdzie do skutku, termin II licytacji zostaje wyznaczony na dzień 08 października 2014 o godz. 10.00 w tym samym miejscu.

Urząd Skarbowy w Kwidzynie zastrzega sobie prawo odstąpienia od licytacji bez podania przyczyny.

Wybory 2014. KKW Kwidzyniaci odkrył swoje karty

Mariusz Kunda kandydatem na burmistrza Kwidzyna

-Projekt KKW Kwidzyniaci jest połączeniem naszej pasji z miłością do tego miasta. To nie jest frazes. Tyle lat „sikania pod wiatr”, przez niektórych z nas, musi kiedyś przynieść efekt.

Wierzę, że nastąpi to w tym roku – stwierdził Marek Sidor, pełnomocnik wyborczy KKW Kwidzyniaci.

-Kwidzyniaci to komitet składający się z osób kompetentnych, pełnych energii i zaangażowania. Nie jesteśmy zawodowymi politykami. Jesteśmy mieszkańcami Kwidzyna, dla których dobro miasta jest najważniejsze. Jest to wspólna idea, która łączy nas wszystkich – przekonywał Kamil Zatorski z kwidzyńskiego koła Kongresu Nowej Prawicy.

Przekrój rury zawsze jest polityczny

Marek Sidor, pełnomocnik wyborczy KKW Kwidzyniaci podkreślał, że historia tego ugrupowania jest dość długa. Wszystko zaczęło się w roku 1998.

-Już po 2 miesiącach pracy w radzie miasta zorientowałem się, że przekrój rury kanalizacyjnej w naszym mieście zawsze jest polityczny. Wtedy, już na samym początku pierwszej kadencji, wymyśliłem sobie, że jeżeli mam dalej uczestniczyć w tym samorządzie, to tylko na zasadzie autentycznej niezależności. Przez 12 lat mojego bycia radnym mogliście państwo obserwować potyczki z możnymi tego miasta i nie tylko. Niestety większość potyczek kończyła się porażką z prostej przyczyny, było nas za mało – mówił M. Sidor.

Sam nie dam rady

Cztery lata temu Kwidzyniaci zdobyli ok. 10-procentowe poparcie, uzyskując 1 mandat radnego. Przedstawicielem KKW w radzie został Franciszek Galicki.

-Wykonał on niesamowitą

pracę – mówi pełnomocnik wyborczy KKW Kwidzyniaci. - Na każdym kroku, w każdym słowie, bez względu na to jak ono brzmiało, zawsze widział interes mieszkańców. Gdy przed posiedzeniem rady miejskiej uzgadnialiśmy z Frankiem jakieś stanowisko nigdy nie płynęła wobec niego bezpośrednia dyrektywa. Sam autonomicznie podejmował decyzję. Zawsze mówił jednak jedną rzecz: „Marek – ja jestem sam i nie dam rady. Nas musi być więcej”. Stąd pomysł pewnej zmiany naszego komitetu.

Interesuje nas większe poparcie

Szyld pozostał ten sam, jednak KKW Kwidzyniaci tworzą teraz Republikanie i Kongres Nowej Prawicy. Ugrupowanie postawiło również na specyficzną mieszankę doświadczenia i młodości. Doświadczenie daje m.in. Franciszek Galicki, Marek Sidor, Zbigniew Drelich oraz Piotr Obód. Działacze podkreślają jednak, że bardziej interesują ich osoby młode.

-Bez nich nie zdołamy poprawić swojego wyniku – mówi M. Sidor. - Nas interesuje natomiast zdecydowanie większe poparcie, a możemy je uzyskać tylko wtedy gdy zmobilizujemy tych, którzy nigdy nie poszli do urn wyborczych. Taki jest nasz cel. Mamy atrakcyjny program i nie są to hasła populistyczne. Są to cztery podstawowe punkty naszej deklaracji, które można wprowadzić ad hoc. Trzeba jed-



Kandydatem Kwidzyniaków na burmistrza miasta jest 53-letni Mariusz Kunda.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nak chcieć. Trzeba mieć przewagę w radzie, trzeba mieć również dobrego kandydata na burmistrza. Żywię nadzieję, że Mariusz Kunda doprowadzi do tego, że Andrzej Krzysztofiak, który przez 16 lat piastuje stanowisko burmistrza, będzie musiał się pochylić i stoczyć z naszym kandydatem drugą rundę.

Stawiają na edukację, przedsiębiorczość i kulturę

KKW Kwidzyniaci przedstawili kandydatów do rady miejskiej oraz kandydata na burmistrza. Tym ostatnim jest pochodzący z Kwidzyna Mariusz Kunda (więcej na str.2). Przedstawił on główne testy programowe Komitetu.

-Trzeba wiedzieć dokąd ten statek ma płynąć. Nie wystarczy tylko stanąć za sterem, i pobierać opłaty od pasażerów. Doszliśmy do wniosku, że proponujemy państwu wizję rozwoju miasta na następujących silnikach: na edukacji, na jej rozwoju, na przedsiębiorczości i na kulturze – stwierdził M. Kunda.

Kwidzyniaci podkreślają, że Kwidzyn jest bardzo bogatym miastem. Budżet z roku 2013 to w ich ocenie grubo ponad 120 mln zł.

-W ramach tego budżetu co roku przychodzi samograj w postaci podatków od osób prawnych, od nieruchomości. Jest to bardzo duża kwota. Mało które miasto w Polsce, które ma do 40 tysięcy mieszkańców, stać na taki luksus. My to mamy. Jest tylko pytanie, czy my to wykorzystujemy? Nie. To miasto nie wykorzystało swojej szansy – podkreśla M. Sidor.



Marek Sidor przekonywał, że Kwidzyn nie wykorzystuje swojej szansy.



Gościem specjalnym spotkania był poseł Kongresu Nowej Prawicy - Przemysław Wipler. Na zdjęciu z Kamilem Zatorskim.

Główne punkty programu KKW Kwidzyniaci

1. Zniesienie podatku od nieruchomości od osób fizycznych

-Chcielibyśmy, zgodnie z prawem, zaproponować rezygnację z podatku od nieruchomości dla osób fizycznych. Mamy prawników w naszym Komitecie i oni wiedzą jak to zrobić. To oznacza, że pieniądze te zostaną w waszych kieszeniach. Jak ktoś wam będzie wciskał, że dzięki podatkowi żyje wam się lepiej, to pomyślcie jak wam będzie się żyło, gdy pieniądze zostaną w waszej kieszeni – mówił Mariusz Kunda, kandydat na burmistrza Kwidzyna.

2. Wprowadzenie budżetu obywatelskiego

-Z całym szacunkiem dla demokracji pośredniej i bezpośredniej, wiele razy się zastanawiałem, oglądając sprawozdania z różnych ciał kolegialnych, czemu ten debil wypowiada się w moim imieniu i pieprzy takie głupoty – mówi M. Kunda. - Dlaczego ktoś za mnie ma decydować, ktoś może wiedzieć lepiej ode mnie? Dlaczego my sami nie możemy decydować o swoich sprawach? Co jest w mieście takiego ważnego, wielkiego, skomplikowanego, że ktoś inny musi podejmować za mnie decyzję. Dlatego chcielibyśmy, aby jak największa część budżetu miasta, była wydawana zgodnie z decyzją mieszkańców.

3. Wykorzystanie ciepła oferowanego przez kwidzyński PEC

-Nie rozumiemy dlaczego cały Kwidzyn nie korzysta z najtańszej możliwej energii jaka jest w naszym zasięgu. Wystarczy tylko chcieć. Jesteśmy miastem bogatym i możemy całe miasto podłączyć do systemu ciepłego PEC – przekonyuje kandydat Kwidzyniaków na burmistrza.

4. Utworzenie ścieżki rowerowo-rekreacyjnej na trasie dawnej kolejki wąskotorowej.

Kwidzyniaci chcą połączyć istniejące ścieżki tak, aby można było przedmieszczać się bezpiecznie od Bałatonu do parku przy ul. Mostowej.

(fox)



W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób, w tym Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta.

GARDEJA. Mieszkańcy złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową

Uczczono tragiczne wydarzenia

17 września to w dziejach Polski data symboliczna i tragiczna. Tego dnia, 75 lat temu, wojska sowieckie, łamiąc wszelkie traktaty i umowy, przekroczyły ówczesną granicę II Rzeczypospolitej. O tamtych tragicznych wydarzeniach pamiętano w całym powiecie. W Gardei hołd obrońcom Kresów złożyli mieszkańcy oraz członkowie Klubu Gazety Polskiej II, a młodzież przypomniała bohaterską obronę Grodna.

Gardejskie obchody sowieckiej agresji na Polskę rozpoczęły się od Mszy Świętej odprawionej w „dużym kościele” przez księdza Sławomira Lorka. W słowach homilii nie zabrakło odniesień do bohaterstwa naszych przodków. Po mszy jej uczestnicy udali się pod tablicę, gdzie odbył się historyczny apel. Młodzież z Zespołu Szkół w Gardei przybliżyła bohaterską obronę polskiego Grodna. Młodzi ludzie podkreślali heroiczną postawę polskich żołnie-



W uroczystościach uczestniczyła m.in. delegacja Klubu Gazety Polskiej II.

ot. Ryszard Bartosiak



Bohaterską obronę Grodna przypomnieli uczniowie Gimnazjum w Gardei. Na zdjęciu: Ewelina Rybus i Weronika Kowalczyk.

Fot. Ryszard Bartosiak

rzy, mieszkańców, jak również harcerzy. Przypomniano także zbrodnie jakich dopuścili się agresorzy ze wschodu.

Po kilkudniowych walkach Grodno zostało zdobyte przez Armię Czerwoną, a w mieście i okolicznych wsiach rozpoczęły się masowe egzekucje. Sowiecy żołdacy nie oszczędzali nikogo, kto tylko mógł im zagrażać.

Tragiczny los spotkał nie tylko zwykłych żołnierzy, ale również polskich oficerów i harcerzy.

- Przy tablicy poświęconej obrońcom naszego państwa gromadzimy się w dniach ważnych dla naszej historii. Takim dniem jest również 17 września, data tragiczna. W tym dniu, oprócz niemieckich okupantów, do grona najeźdźców do-

łączyli również sowieci. Bardzo się cieszę, że z każdym rokiem co raz więcej osób uczestniczy w tych uroczystościach - powiedział Łukasz Chmielewski, współorganizator uroczystości. Na zakończenie delegacje gminnych instytucji, mieszkańcy złożyli pod tablicą wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze.

(RB)

GMINA KWIDZYN. Festyn w Górkach

Powrót do folwarku

Powrót do folwarku czyli integracja w dworku - to nazwa festynu edukacyjno-rekreacyjnego, który odbędzie się w zabytkowym pałacyku w Górkach w najbliższą sobotę, 27 września. Impreza rozpocznie się o godz. 9.00, a jej organizatorami są Fundacja „Misericordia” w Kwidzynie oraz Oddział Regionalny Olimpiad Specjalnych-Pomorskie.

Impreza będzie okazją do zaprezentowania programów realizowanych w ramach Olimpiad Specjalnych oraz pokazania działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kwidzynie, prowadzonego przez fundację, a którego siedziba znajduje się w zabytkowym dworku.

Sprawdź czym zajmują się Warsztaty Terapii

- Zaprezentujemy między innymi warsztaty plecionkarskie, ceramiczne i plastyczne. Nie zabraknie także występów artystycznych i zabaw rekreacyjnych dla wszystkich, którzy zechcą przybyć na nasz festyn. Nie wszyscy jeszcze wiedzą czym tak naprawdę zajmuje się Warsztat Terapii Zajęciowej, dlatego warto poznać w jaki sposób prowadzona jest rehabilitacja społeczna i zawodowa niepełnosprawnych uczestników warsztatu i dowiedzieć się kto może uczestniczyć w zajęciach - mówi Bogdan Muchowski, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kwidzynie.

Wprowadzenie w świat sportu

Olimpiady Specjalne zapre-

zentują programy „Młodzi Sportowcy” oraz „Program Rodzinny”.

- Podstawowym celem „Programu Rodzinnego” jest aktywizacja rodziców, rodzeństwa oraz krewnych zawodników Olimpiad Specjalnych. Włączmy ich w działalność stowarzyszenia. Program „Młodzi Sportowcy” wdrażamy natomiast w przedszkolach. W jego ramach organizowane są zabawy sportowe dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Dzięki temu dzieci wprowadzane są w świat sportu, zanim po ukończeniu 8 lat uzyskają prawo udziału w zawodach Olimpiad Specjalnych - wyjaśnia Ewa Detko-Traczyk, dyrektor Regionalny Olimpiad Specjalnych w województwie pomorskim.

(jk)



Festyn odbędzie się zabytkowym pałacyku w Górkach.

Fot. Jacek Kluczkowski

GARDEJA 3. Organizatorzy plenerowej zabawy zadowoleni z frekwencji

Festyn na pożegnanie lata

Drugi festyn zorganizowany w tym roku przez mieszkańców gardejskiej "trójki" okazał się ogromnym sukcesem. Dopisała bowiem publiczność i doskonała pogoda. Bawiono się do późnych godzin nocnych, a organizatorzy festynu zadbałi zarówno o najmłodszych, jak i nieco starszych. Dla maluchów przygotowano dmuchaną zjeżdżalnię oraz liczne konkursy. Starsi mogli natomiast sprawdzić się w konkurencjach siłowych i zręcznościowych.

Po raz pierwszy mieszkańcy gardejskiej „trójki” postanowili zorganizować festyn w czerwcu, na dobry początek lata. Nie zabrakło publiczności, dopisała też pogoda i dobra zabawa. Tak więc jeśli w ten sposób witano lato, to wypadło je również efektownie pożegnać. Zorganizowano więc festyn, gdzie motywem dominującym były ziemniaki i związane z nimi konkurencje.

Na festynie każdy był mile widziany

Z przebiegu zabawy plenerowej zadowolony był jeden z jej współorganizatorów - Stanisław Plitt, sołtys sołectwa Gardeja 3.

- Na festyn zapraszałem nie tylko mieszkańców Gardei 3. Przygotowaliśmy kilkadziesiąt plakatów, które rozwiesiliśmy w wielu miejscowościach gminy. Dzwoniłem do znajomych nawet w Grudziądzu, aby zechcieli przyjechać do nas na festyn. Widząc po rejestracjach samochodów, zaproszenie przyjęło bardzo dużo osób. To nas, jako organizatorów, bardzo cieszy - powiedział Stanisław Plitt, sołtys Gardei 3.

Organizatorzy zabawy plenerowej przygotowali kilkanaście konkurencji. W zawodach mogli rywalizować wszyscy, zarówno dorośli, jak i dzieci. Na zwycięzców czekały natomiast ciekawe nagrody, w tym pamiątkowe koszulki. Dzieci musiały wykonać z ziemniaków stemple, które następnie oceniała zgromadzona publiczność. Panie rywalizowały natomiast w obieraniu ziemniaków na czas. Przygotowano również konkurs polegający na obraniu najdłuższej oberki.



Zwycięzców w poszczególnych konkurencjach nagradzano pamiątkowymi koszulkami.

Przenoszenie worków było wyczerpująca konkurencją

Jednak najwięcej emocji wzbudziła konkurencja sprawnościowa i siłowa czyli przenoszenie worków na czas.

- Zadaniem zawodników było przenieść 6 worków. Cztery worki zostały wypełnione ziemniakami, a jeden zawierał słomę, a więc był bardzo lekki. Najcięższy był jednak ten ostatni, w którym znajdowały się kamienie. Zawodnikom nie narzuciliśmy sposobu przenoszenia konkursowych worków. Każdy mógł skorzystać z własnych, sprawdzonych metod dźwigania ciężarów. W tej konkurencji zwyciężył Daniel Ciepiewski, który wspomniane worki przeniósł w czasie 45 sekund - informował Mirosław Kowalczyk, współorganizator festynu.

Sąsiedzi nie żalowali przyjazdu

Jednym z uczestników festynu był Daniel Janusiewicz, mieszkaniec Gardei. Jak podkreślał impreza była bardzo udana i nie żałuje, że przyjechał

tutaj z sąsiedniej miejscowości.

Warto również wspomnieć, że organizatorzy przygotowali także stoiska, gdzie można było kupić domowe wypieki. Na nieco zgłodniałych czekały natomiast upieczone kielbaski.

(RB)



Przy obieraniu ziemniaków na czas było mnóstwo zabawy.

Fot. Ryszard Bartosiak



Daniel Ciepiewski zwyciężył w konkurencji polegającej na przenoszeniu worków.

Fot. Ryszard Bartosiak

REKLAMA



Mając na względzie długą tradycję mechanizacji polskiej wsi, oraz stale rosnące wymagania spółka Ursus rozszerzyła ofertę swoich ciągników, robiąc ukłon w stronę tradycji 120 lat mechanizacji polskiego rolnictwa.

Dlatego Ursus SA postanowiła zmienić nazewnictwo ciągników nawiązując do kultowych modeli C-330 oraz C-360.

Nowa rodzina ciągników oznaczona symbolem „C” i „U” na pewno nie zawiedzie oczekiwania rolników, gdyż maszyny te zostały dokładnie przetestowane pod kątem działania w warunkach polowych, a wykonane zostały z komponentów renomowanych firm takich jak angielski PERKINS, niemiecki ZF czy włoskie CARRARO.

Ursus SA cały czas pracuje nad powiększeniem swojej oferty produktowej, czego dowodem może być najnowszy **110 konny ciągnik** oznaczony symbolem **U-3110S** oraz **75 konny ciągnik** o symbolu **C-380**. Spółka doskonale zdaje sobie sprawę, że tylko perfekcyjna jakość wykonania oraz szeroka gama produktów, będą w stanie zapewnić jej sukces rynkowy.



Stemple wykonane przez dzieci oceniała zgromadzona publiczność.

Fot. Ryszard Bartosiak

KWIDZYN. Wolontariuszki z MOW

Dają wsparcie potrzebującym

Nie kryją, że początkowo nie było im łatwo. Nie bardzo wiedziały jak się zachować i o czym rozmawiać. Czasami były wręcz przerażone miejscem do którego trafiły, aby pomagać innym ludziom. Znalazły w sobie jednak dość siły, aby rozpocząć niezwykle etap w swoim życiu. Nie wyobrażają sobie obecnie, aby mogły zrezygnować z pomagania niepełnosprawnym i chorym osobom. Wolontariuszki z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Kwidzynie można spotkać między innymi w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Okrągłej Łące, Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie oraz w kwidzińskim hospicjum.

Wolontariuszki z kwidzińskiego ośrodka pomagają także rodzinom zastępczym w opiece nad niepełnosprawnymi dziećmi. Ich opiekunem jest Barbara Dzich.

Dziewczęta czują się potrzebne

-Cieszę się z zaangażowania dziewcząt. Nie tylko pomagają innym, ale uczestniczą w realizacji wielu projektów. Jednym z nich jest projekt „Młody Obywatel”, którego celem było promowanie wiedzy na temat społeczności lokalnej oraz pokazywanie w jaki sposób uczestnicy mogą aktywnie działać w swoim najbliższym otoczeniu. Wolontariuszki wzięły również udział w projekcie „Poczytaj mi przyjacielu”, w ramach którego odbywają się regularne spotkania czytelnicze dla przedszkolaków, młodszych kolegów i koleżanek ze szkół, świetlic czy domów dziecka. Projekty zostały zauważone w kraju, a wyróżnione wolontariuszki wzięły udział w Ogólnopolskiej Prezentacji Projektów Młodzieżowych, która odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie.

Dziewczęta pomagają także osobom niepełnosprawnym i chorym. W ubiegłym roku zaczęliśmy też wspierać rodziny zastępcze. Nowe zadania to także nauka języka migowego oraz indywidualna pomoc osobie niepełnosprawnej, poruszającej się na wózku inwalidzkim, która jest mamą dwójki małych dzieci. Dzięki tym wszystkim działaniom dziewczęta czują się potrzebne. Bardzo się wyciszyły, a niektóre myślą nawet o tym, aby swoją przyszłość wiązać z pomocą dla innych - mówi

Barbara Dzich, wychowawca i opiekun koła wolontariatu w kwidzińskim ośrodku.

Wolontariat nie udąłby się bez lidera

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kwidzynie uważa, że wolontariat stał się ważnym elementem pracy wychowawczej w placówce.

-Nie można przecenić znaczenia tego typu działań wychowawczych. Nie kryję tego, że do prowadzenia wolontariatu potrzeba również takiej osoby jak pani Basia. Bez autentycznego lidera, który zaraża swoją pasją, i dotyczy to nie tylko wolontariatu, ale jakiegokolwiek działalności, to by się nie udało. Musi to być osoba, która ma energię, wizję i nieszablonowo prowadzi całą grupę. Mamy już przykłady jak wolontariat wpływa na przyszłość naszych wychowanków. Jedną z dziewcząt, po opuszczeniu naszego ośrodka zdobyła stosowne kwalifikacje i została opiekunem osób niepełnosprawnych. Pracuje obecnie w zawodzie. Mamy więc konkretny przykład dla dziewcząt, które także myślą o tym, aby swoją przyszłość łączyć z pomocą dla innych - mówi Marian Pietrusiak, dyrektor MOW w Kwidzynie.

Byłam przerażona miejscem

Wolontariuszki twierdzą, że pomaganie innym zmieniło je i sprawiło, że inaczej patrzą na otaczający je świat.

-Pamiętam jak pierwszy raz poszłam do przedszkola, aby pomóc w prowadzeniu zajęć. Początkowo nie miałam cierpliwości. Dzieci hałasowały i tro-



Wolontariuszki: Joanna Hejduk, Weronika Kaczyńska, Urszula Zastawna, Natalia Demidowicz, Klaudia Zając, Natalia Swacha, Patrycja Bieżejewska, Karolina Klotz, Paulina Mirga, Aleksandra Luzyńczyk, Sandra Nowak, Patrycja Lewicka i Patrycja Kiełpin oraz Barbara Dzich, wychowawca i opiekun koła wolontariatu w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kwidzynie.

Fot. Jacek Kluczkowski

chę mnie to denerwowało. Jednak po pewnym czasie zaczęło się to zmieniać. Teraz mogę pracować nie tylko z dziećmi, ale ze wszystkimi osobami, które potrzebują pomocy. Chciałabym w przyszłości pracować z chorymi ludźmi, pomagać im. Pomagam także w hospicjum. Początkowo byłam przerażona tym miejscem. Po prostu bałam się przebywania z osobami chorymi. Po jakimś czasie zrozumiałam, że nie ma się czego bać - twierdzi Jaśmina, jedna z wolontariuszek.

Chcą pomagać innym

Klaudia często wyjeżdża do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Okrągłej Łące, aby pomagać niepełnosprawnym dzieciom.

-Początkowo czułam się tam nieswojo. Nie bardzo wiedziałam jak się zachować. Po kilku wyjazdach wszelkie obawy

jednak zniknęły. Przytulałam dzieci, bawiłam się z nimi, a nawet karmiłam. Wyjazdy do ośrodka wiele mi dały. Zrobiłam się nie tylko spokojniejsza, ale stwierdziłam, że chce pomagać ludziom - mówi Klaudia.

Paulina nie kryje, że kiedy zaczęła pomagać niepełnosprawnym dzieciom czuła się nieswojo.

-Podczas pierwszego spotkania nie bardzo wiedziałam jak się zachować i co robić. Zrozumiałam, że nie będą miały nigdy tego co możemy mieć my. Obecnie pomaganie innym daje mi dużo satysfakcji. Po prostu czuję się potrzebna - twierdzi Paulina.

Karolina jest wolontariuszką od trzech lat.

-To niesamowite uczucie, kiedy wiem, że jestem komuś potrzebna i że moja pomoc może wywołać uśmiech na

twarzy. Trudno opisać to uczucie - podkreśla Karolina.

Dzielą się radością i optymizmem

W czerwcu placówkę opuściło ok. 15 wolontariuszek. Jednak pojawiły się już nowe dziewczęta, które chcą pomagać innym. Barbara Dzich podkreśla, że dziewczęta nabrały zaufania do ludzi i odzyskały radość życia. Dzięki temu swoją radością i optymizmem mogą dzielić się z innymi, którzy z powodu ograniczeń, spowodowanych chorobą lub niepełnosprawnością, potrzebują wsparcia, zrozumienia i zwykłego uśmiechu. Okazuje się, że odwaga, odpowiedzialność, wrażliwość, systematyczność to cechy, które jedynie dręmały w młodych wolontariuszkach, a które musiały na nowo w sobie rozbudzić.

(jk)

PRABUTY. Bezrobocie w mieście i gminie będzie zawsze

Oceniano realizację strategii

Uchwalona w 1997 roku strategia rozwoju miasta i gminy Prabuty doczekała się publicznej oceny. Zaproszeni goście wraz z władzami miasta zapoznali się z tym, co w minionych latach udało się zrealizować, a na co zabrakło pieniędzy, determinacji i woli politycznej. Prabucy samorządowcy w najbliższym czasie chcą również zapytać mieszkańców w jakim kierunku powinna rozwijać się gmina. Jeśli wszystko przebiegnie bez niepotrzebnych zgrzytów, kolejna nowelizacja strategii zostanie uchwalona jeszcze w tej kadencji Rady Miasta.

-Trzeba mieć dużo złej woli aby widzieć, że jako miasto i gmina cofamy się w rozwoju. W oświacie udało się nam osiągnąć ogromny postęp. Na ochronę zdrowia też nie możemy narzekać. Warto czasami sobie przypomnieć, że jeszcze przed kilkoma laty lekarz do ośrodka zdrowia przychodził nie o wyznaczonej godzinie tylko tak jak chciał. Sanatorium od nas nie uciekło a to, wraz z innymi podmiotami związanymi z lecznictwem, nasz największy pracodawca - powiedział na wstępie burmistrz Bogdan Pawłowski.

-Bezrobocie w gminie Prabuty będzie zawsze. W niektórych miejscowościach rośnie już kolejne pokolenie, które dziedziczy biedę. Kilkaset osób zapewne nigdy nie będzie pracowało bo tak jak żyją jest im dobrze - dodał burmistrz Pawłowski.

Chodzi o to by mieszkańcy byli zadowoleni

Szczegółowe informacje dotyczące celów zapisanych w omawianej strategii przedstawił wiceburmistrz Wojciech Dołęgowski.

-Celem nadrzędnym strategii było i jest to, żeby mieszkańcy byli zadowoleni. Do naszych sukcesów zaliczyć można dobrą promocję gminy. Za promocją idą również działania mające na celu inwestowanie w turystykę. Pod koniec lat 90. ubie-



Ocenie strategii rozwoju miasta i gminy Prabuty przysłuchiwali się jej mieszkańcy.

Fot. Ryszard Bartosiak

głego wieku nie było w gminie żadnego gospodarstwa agroturystycznego. Dziś takich gospodarstw jest kilka. Powstały nie tylko miejsca pracy, ale przede wszystkim gospodarstwa te są źródłem utrzymania dla ich właścicieli. Również sukcesem były działania służące ochronie zabytków. Do tego zaliczono odbudowę „Kościółka Polskiego” czy udostępnienie zwiedzającym wodociągów miejskich. Sporo pieniędzy przeznaczono także na prace remontowe we wszystkich kościołach w gminie - informował Wojciech Dołęgowski.

Do sieci podłączono prawie całą gminę

Do sukcesów gminy zaliczono także zamknięcie gminnego wysypiska w Gontach. Obecnie trwają prace nad jego rekultywacją. Sukcesem jest również modernizacja obiektów oświatowych oraz ich termomodernizacja. Przez 25 lat istnienia samorządów lokalnych w gminie wybudowane zostało ponad 150 km wodociągów. Już tylko

pojedyncze gospodarstwa nie są podłączone do sieci, ale i ten problem zostanie rozwiązany w najbliższym czasie

Przedsiębiorcy nie chcą inwestować

Nie wszystko jednak udało się zrealizować, jak np. budowa obwodnicy Prabut zapisana w 1997 roku. To jednak inwestycja która byłaby liczona w setkach milionów złotych. O takiej drodze, która ominęłaby Prabuty, należy więc zapomnieć. Nie pominięto też kwestii pozyskiwania inwestorów, a właściwie ich braku. Mimo wyznaczenia 17 ha terenów pod inwestycje, nie udało się ściągnąć na ten teren żadnej firmy. Co pewien czas pojawiają się zainteresowane duże podmioty gospodarcze jednak dla wielkich firm 17 ha to zbyt mały teren. Wielkie koncerny chcą terenów rzędu 50-100 ha, bliskości autostrad, lotniska, a tego Prabutom brakuje.

Problemu dróg nie rozwiążemy z roku na rok

Do niepowodzeń zaliczono także wspieranie rozwoju małej przedsiębiorczości. Mimo modernizacji oczyszczalni ścieków, Prabuty czeka też kolejna wielka inwestycja czyli rozbudowa oczyszczalni ścieków, której koszty będą zapewne liczone w milionach złotych.

-Mieszkańcy poszczególnych wsi mogą być niezadowoleni, że

część dróg dojazdowych do ich miejscowości wygląda kiepsko. Problemu gminnych dróg nie rozwiążemy jednak z roku na rok. W naszej gminie sieć dróg gminnych to prawie 150 km, a koszt budowy kilometra drogi asfaltowej to ponad 2 mln. zł. - podkreślał Wojciech Dołęgowski.

(RB)

SADLINKI. Zatrzymano 18-latkę Wpadł z marihuaną.

Policjanci z Sadlinek zatrzymali 18-latkę, który posiadał przy sobie środki odurzające. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Za posiadanie narkotyków grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze posterunku policji w Sadlinkach zatrzymali mężczyznę około godziny 2.00, w trakcie interwencji w nocy z 21 na 22 września. Badanie testerem wykazało, że znaleziony przy 18-latku środek odurzający to marihuana.

-Podejrzany został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu - mówi Agnieszka Stefańska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Za posiadanie środków odurzających grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(fox)

KWIDZYN. Wśród pielęgniarek i pielęgniarzy bezrobocie praktycznie nie istnieje

Absolwenci PSW odebrali dyplomy

Piętnaście lat istnienia Powiślańskiej Szkoły Wyższej to 2330 wydanych dyplomów ukończenia studiów licencjackich i studiów podyplomowych. Wydział Zarządzania ukończyło ponad 900 studentów, a Wydział Nauki o Zdrowiu ponad 1400 osób. Tak w skrótowym podsumowaniu wygląda historia tej kwidzyńskiej uczelni. W minioną sobotę do grona absolwentów dołączyło kolejnych kilkadziesiąt osób, które uzyskały dyplomy licencjackie z pielęgniarstwa, ratownictwa i zarządzania. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się w Teatrze Miejskim.

-Jesteśmy uczelnią niedużą, a naukę naszych studentów możemy porównać do studiów indywidualnych. Staramy się reagować na potrzeby rynku pracy otwierając takie kierunki, dzięki którym nasi absolwenci znajdują zatrudnienie. Kierunkiem, który cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem jest pielęgniarstwo, w tym roku akademickim otwieramy również nowy kieru-

nek studiów licencjackich jakim jest bezpieczeństwo narodowe. Jest to odpowiedź na duże zainteresowanie osób, które swoje przyszłe życie zawodowe pragną związać ze służbami mundurowymi – powiedziała prof. dr hab. Krystyna Strzała.

Pielęgniarstwo warto studiować

Jako dowód na to, że pie-



Najlepszych absolwentów wyróżniono dyplomami i pamiątkowymi gawertonami.

Fot. Ryszard Bartosiak



Maria Sinkiewicz odbiera dyplom licencjata pielęgniarstwa.



Na uroczystości wręczenia dyplomów PSW nie zabrakło przedstawicieli władz powiatu oraz miasta.



Oleksander Petruszyński ukończył studia licencjackie z wyróżnieniem.

red. tech. TD



Uroczystość wręczenia dyplomów licencjackich odbyła się w kwidzyńskim Teatrze.



Wspólne zdjęcie absolwentów będzie niezwykle cenną pamiątką.

legniarstwo warto studiować profesor Katarzyna Strzała przytoczyła fragment raportu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku, który dotyczył zatrudnienia absolwentów uczelni wyższych w województwie pomorskim. Z informacji wynika, że bezrobocie wśród absolwentów kierunku pielęgniarstwo praktycznie nie istnieje.

Uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów I stopnia czyli uzyskania dyplomu licencjata rozpoczęła się od nagrodzenie najlepszych studentów. W tym gronie znalazło się sześcioro absolwentów, którzy uzyskali najwyższe oceny za cały okres studiów. Wyróżnieni absolwenci (Jolanta Jałocha, Wioletta Kubacka, Wioletta Szczerkowska, Tomasz Adamczyk, Robert Piórkowski i Oleksander Petruszyński) otrzymali pamiątkowe dyplomy i specjalne grawerony.

mu licencjata rozpoczęła się od nagrodzenie najlepszych studentów. W tym gronie znalazło się sześcioro absolwentów, którzy uzyskali najwyższe oceny za cały okres studiów. Wyróżnieni absolwenci (Jolanta Jałocha, Wioletta Kubacka, Wioletta Szczerkowska, Tomasz Adamczyk, Robert Piórkowski i Oleksander Petruszyński) otrzymali pamiątkowe dyplomy i specjalne grawerony.

To był czas wyjątkowej nauki

W gronie absolwentów Wydziału Pielęgniarstwa Powiatowej Szkoły Wyższej była również Maria Sinkiewicz. Pani Maria na co dzień pracuje w Samodzielnym Publicznym Zakładzie

Opieki Zdrowotnej w Gardel i należącym do tego zakładu ośrodka zdrowia w Wandowie.

-Mój przykład dowodzi, że na naukę nigdy nie jest za późno. Bardzo się cieszę, że podjęłam decyzję o rozpoczęciu studiów i szczęśliwie dojrzałam do koń-

ca. To był naprawdę wyjątkowy czas nauki ale zakończony pozytywnym skutkiem – powiedziała Maria Sinkiewicz, tegoroczna absolwentka Wydziału Pielęgniarstwa PSW w Kwidzynie.

(RB)

REKLAMA



-Staramy się reagować na potrzeby rynku pracy otwierając takie kierunki, dzięki którym nasi absolwenci znajdują zatrudnienie – powiedziała prof. dr hab. Krystyna Strzała.

REKLAMA

ZAMÓW BEZPŁATNĄ WIZYTĘ projektanta aranżacji okiennych



OD PROJEKTU DO MONTAŻU:

rolety rzymskie • rolety austriackie • panele japońskie • zasłony i firany

tel. 509 66 10 60

Saletrosan²⁶

N(5) 26(13)

2:1 to najefektywniejszy stosunek azotu do siarki.

Tak idealnie dopasowane składniki to podstawa wzrostu plonów, którą zapewnia Saletrosan²⁶.

- zawartość azotu całkowitego 26% (19% w formie amonowej, 7% w formie azotanowej) oraz 13% siarki w formie siarczanowej (SO₄ - 32,5%),
- granulacja między 2-6 mm pozwala na równomierny i daleki wysiew nawozu.
- siarka zawarta w nawozie Saletrosan²⁶ zapewnia wysoką efektywność azotu oraz uodparnia uprawy od początku wiosennej wegetacji.

To wiosną decydujesz o sukcesie swoich plonów.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Gardel
82-620 Gardel
tel. 55 275 14 90, www.gsgardeja.pl
Odszyski:
95-320 Łasin, ul. Spółdzielców 2, tel. 56 466 42 34
14-220 Kielce, ul. Kolejowa 3, tel. 55 275 61 44



ul. Kwiatkowskiego 8
33-101 Tarnów
e-mail: nawozy@grupazoty.com

KWIDZYN. Przeszli fragmentem Szlaku Kopernikowskiego

Wędrowali łącząc pokolenia

„Turystyka łączy pokolenia” - pod takim hasłem odbył się kolejny rajd pieszy zorganizowany przez PTTK. Międzypokoleniowa sztafeta turystyczna organizowana w ramach tego projektu objęta swym zasięgiem cały kraj.

Od kilku lat Towarzystwo inicjuje ogólnopolskie akcje - Rok Przyrody w PTTK, Rok Dzieci i Młodzieży, Rok Turystyki Wodnej, Rok Turystyki Rodzinnej, Rok Turystyki Rowerowej, Rok Przewodników Turystycznych; tym razem celem akcji stało się zintegrowanie pokoleń. Kwidzińscy piechurzy pokonali część „Szlaku Kopernikowskiego”, by sfinalizować kilkukilometrowy odcinek na terenie stadniny „Miłosna”. Całą akcję nadzorował prezes kwidzińskiego oddziału PTTK - Mariusz Wesołowski, który „ucząc i bawiąc”, zachęcał najmłodszych uczestników do aktywnego poznawania terenów Kwidzyna. Nie zabrakło konkursów z nagrodami, licznych niespodzianek i certyfikatu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego dla każdego uczestnika; niezależnie od wieku.

-Najfajniejsze było to, że nikt nie chciał nas wyprzedzić, bo dzieciaki górą... i nagrody też były najfajniejsze; tylko bolące nóżki nie - tak międzypokoleniowy rajd podsumowuje Tosia, jedna z najmłodszych uczestniczek akcji.

PTTK to stowarzyszenie ludzi



Uczestnicy międzypokoleniowego spotkania zdobywają teren Miłosnej.

Fot. Katarzyna Widz

zakochanych w Polsce, życzliwych innym, troszczących się o skarby ojczystej przyrody i kultury. Pasją członków jest wędrowanie; stają się oni jednocześnie autorami podejmowanych przedsięwzięć, wspólnie realizują marzenia i pomysły. Swoją pasją pragną zachęcić innych do poznawania Polski i wzbogacania idei wędrowania. W każdej chwili można też przyłączyć się do PTTK; kolejny rajd rodzinny już 18 października.

(kw)



Grupa przed rozpoczęciem wyprawy. Trasa marszu wiodła szlakiem czerwonym.

Fot. Katarzyna Widz



Mariusz Wesołowski wręcza nagrody najmłodszym uczestnikom rajdu.

Fot. Katarzyna Widz

GARDEJA. Wspólne zabawy i konkursy najlepszą formą na integrację

Przedszkolny rajd rowerowy

Dość nietypowe zadanie otrzymali rodzice gardejskich przedszkolaków. Zamiast samochodami mieli przyjechać po dzieci rowerami. Powód nie był trudny do odgadnięcia. Przedszkole postanowiło zorganizować rajd rowerowy, w którym uczestniczyli przedszkolacy, ich rodzice i personel placówki.

Zabawy plenerowe, spotkania przy wspólnym ognisku są najlepszą formą integracji. Skorzystało z tego przedszkole w Gardei, które zorganizowało rajd rowerowy powiązany ze świętem pieczonego ziemniaka. Spotkanie zostało zaplanowane na popołudnie, tak aby pracujący rodzice mogli bez przeszkód wziąć udział w zabawie. Jako trasę rajdu wy-

znaczono ulice i drogi w pobliżu przedszkola. Było to spowodowane zachowaniem bezpieczeństwa wszystkich jego uczestników.

-Nasze przedszkole jest oddalone od ruchliwej drogi. Mimo to wyznaczaliśmy trasę rajdu tak, aby wszyscy jego uczestnicy przejechali ją bezpiecznie i szczęśliwie dotarli do przedszkola. Bardzo się cieszymy, że na nasz nietypowy apel odpowiedziało wielu rodziców. W gronie uczestników rajdu nie zabrakło także naszych przedszkolnych absolwentów, którzy są uczniami pierwszych klas szkoły podstawowej - poinformowała Bogumiła Lubera dyrektor przedszkola.

Po zakończonym rajdzie, na jego uczestników czekały niespodzianki. Już na terenie przedszkola rozpalono ognisko, gdzie każdy mógł upiec kielbasę oraz ziemniaka. Organizatorzy przedszkolnej zabawy przygotowali

także specjalne konkurencje w których ziemniaki stanowiły motyw przewodni. Całą imprezę rozpoczęło wspólne poszukiwanie ziemniaków zakopanych w ogrodzie przedszkolnym. Dzieciom sprawiło to nie lada frajdę. Ciekawymi konkurencjami były również: przewożenie ziemniaków samochodami z przyczepą, rzucanie ziemniakiem do celu, sztafeta ziemniaczana oraz obieranie ziemniaka.

Przedszkolna zabawa plenerowa była doskonałą okazją do aktywnego spędzania czasu wolnego przez dzieci i rodziców, w atmosferze dobrej zabawy. Gardejskie przedszkole szczególnie słowa podziękowania za wspomnienie organizacji rajdu i wspólnej zabawy kieruje do właściciela sklepu „Gruby Miś” w Gardei.

(RB)



Po rajdzie rowerowym był czas na konkursy i pieczenie kielbasek.

Fot. Przedszkole w Gardei

PROGRAM KINA

Środa, 24 września
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Czwartek, 25 września
17.30 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Piątek, 26 września
17.30 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Sobota, 27 września

17.30 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Niedziela, 28 września
17.30 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Poniedziałek, 29 września
19.00 - DKF zaprasza: „Obietnica”, dramat (Polska), od lat 15 (2D)

Wtorek, 30 września
17.30 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Środa, 1 października
20.00 - „Miasto 44”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Bilety, w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe, nabywać można w kasie kina. Wyjątek stanowi poniedziałkowy seans DKF, na który bilety kosztują 10 zł.

DKF „Powiększenie” zaprasza Obietnica

Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” w Kwidzynie zaprasza na ostatni wrześniowy seans filmowy. W poniedziałek - 29 września, o godz. 19.00, obejrzeć będzie można film Anny Kazejak „Obietnica”. Bilety w cenie 10 zł nabywać można przed wejściem na seans.

Najnowszy film Anny Kazejuk, reżyserki kinowego przeboju „Skrzydlate świnię”, to poruszający, wnikliwy i odważny portret młodego pokolenia.

Lila i Janek, uczniowie wielkomięjskiego liceum, należą do generacji, która komunikuje się głównie przez Skype'a i Facebooka. Wraz z przyjaciółmi korzystają z życia na całego. Imprezują, eksperymentują z alkoholem i marihuaną. Jednak pewnego dnia Lila nieoczekiwanie zrywa z Jankiem, oskarżając go o zdradę. Zakochany chłopak będzie musiał zapłacić wysoką cenę za niewinny błąd. Jeśli spełni obietnicę, którą wymogła na nim dziewczyna, nic już nie będzie takie jak przedtem...

(fox)

Festyn na deptaku

Wyjątkowe Smaki Jesieni

Lokalna Fundacja Filantropijna „Projekt”, Kwidzyńskie Towarzystwo Kulturalne oraz Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie zapraszają na kolejną „Smaki Jesieni”. Festyn odbędzie się w najbliższą sobotę - 27 września na kwidzyńskim deptaku przy ul. Piłsudskiego. Wstęp wolny.



„Smaki Jesieni” zyskały już uznanie mieszkańców Kwidzyna. Fot. Mirosław Wiśniewski

„Smaki Jesieni” to wyjątkowe połączenie dawnego Święta Chleba oraz Targów Staroci. Tegoroczne spotkanie odbywać się będzie w godzinach 10.00-15.00, a na stołach wystawieniowych znajdują się zarówno starocie, chleby, bułki i inne

wyroby piekarnicze, a także jesienne przysmaki, ciasta oraz przetwory. Odwiedzający tegoroczny festyn będą mogli również wysłuchać koncertu Bartka Dzikowskiego.

(fox)

WARTO WIEDZIEĆ

Święto śliwki w Rakowcu

Stowarzyszenie Mieszkańców i Sympatyków Wsi Rakowiec, Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołecka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kwidzynie zapraszają na Święto Śliwki w Rakowcu. Festyn odbędzie się w najbliższą niedzielę - 28 września, o godz. 14.00, na terenie przy Stowarzyszeniu Mieszkańców i Sympatyków Wsi Rakowiec. Wstęp wolny.



Powiślańska śliwka w occie to duma członków stowarzyszenia z Rakowca. Fot. Mirosław Wiśniewski

W programie tegorocznej imprezy znalazły się m.in. konkurs na najsmaczniejszą potrawę ze śliwką, koncert zespołu „Sway” z Elbląga oraz koncert zespołu z Gminnego Ośrodka Kultury „Pas de nom”. Uczestnicy festynu będą mogli również wziąć udział w warsztatach Pracowni Rzeźby

w Rakowcu, warsztatach Pracowni Haftu Artystycznego w Pastwie, a także w konkursach odbywających się na stoisku Nadleśnictwa Kwidzyna. Dla najmłodszych przewidziano dmuchaną zjeżdżalnię oraz malowanie twarzy.

(fox)

Gwiazdy na kwidzyńskiej scenie

En Vogue

Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza na spektakl Piotra Grabowskiego „en VOGUE”. Na deskach kwidzyńskiego teatru zobaczymy Elżbietę Zającównę, Beatę Kawkę, Darię Widawską oraz Kamila Prubana. Spektakl obejrzeć będzie można 14 października o godz. 19.00, a bilety w cenie 65 zł nabywać można w kasie kwidzyńskiego Teatru.

Spektakl powstał na podstawie sztuki Katarzyny Ostrowskiej „Vogue”. Na potrzeby sceniczne opracowali go Piotr Grabowski oraz Beata Kawka.

„en VOGUE” to znakomity popis aktorski, a także komedia sztywna na miarę przewrotności kobiecej natury. Czym innym jest bowiem moda, jeśli nie przybieraniem pozy, wchodzeniem w rolę, wkładaniem maski? Sztukę tę do perfekcji opanowała Dana (Beata Kawka), 42-letnia archeolożka - seksowna, inteligentna, błyskotliwa i niezależna bohaterka sztuki „enVogue”. Okazuje się jednak, że żadna z tych cech nie zapewnia kobiecie szczęścia. Dana - profesor Yale - w czterech ścianach swojego penthouse'a zajada nie tylko chipsy, ale także samotność i frustrację.

Lustrem porażek Dany, niespełnienia, marzeń, tęsknot, poczucia uciekającego czasu jest przebojowa przyjaciółka, Lucy (Daria Widawska). Próba reanimacji przyjaciółki, wzniesienia ognia, a nawet pożądania wydaje się przez chwilę realna i dość zabawna. Narzędzie poniekąd samo wpada Lucy w ręce. To Fryderyk (Kamil Pruban), przypadkowy i słabej jakości admirator wdzięków pani profesor. Misję Lucy komplikuje nieoczekiwany przyjazd matki Dany, Addison (Elżbieta Zającówna)...

(fox)

WARTO WIEDZIEĆ

Zapisz się na bezpłatne zajęcia

Kwidzyńskie Centrum Kultury ogłasza nabór na bezpłatne zajęcia w pracowniach artystycznych. Zgłoszenia przyjmowane są do: sekcji plastycznej (Pracownia Plastyczna), sekcji muzyki chóralnej (Młodzieżowy Chór „Harfa”), sekcji muzycznej (grupy rockowe i studio gitarowe), sekcji wokalnno-tanecznej (Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”), sekcji tanecznej (Kwidzyński Klub Tańca „Progress”), sekcji wokalne (studio wokalne). Zapisywać można się zarówno w budynku KCK przy ul. 11 Listopada 13, jak również telefonicznie pod numerem 55 279 35 28.

(fox)

PIŁKA NOŻNA. Seniorzy z Kwidzyna spotkali się z przedszkolakami

Rodło zmienia swoje oblicze

Trzylatki z Przedszkola Niepublicznego „Chatka Puchatka” wzięły udział w zajęciach z seniorami Rodła Kwidzyna. Piłkarze kwidzińskiego klubu najpierw uroczyście wyprowadzili maluchy z szatni na murawę boiska, po czym zaprezentowali fragment futbolowego treningu. Nie zabrakło także zadań dla przedszkolaków, po których czekała je słodka nagroda.

Udział przedszkolaków w zajęciach prowadzonych przez piłkarzy Rodła to jedno z zadań mających poprawić wizerunek kwidzińskiego klubu.

- Chcemy być lepiej postrzegani w społeczeństwie – mówi Grzegorz Obiała, trener KOP Rodło Kwidzyna. - Dobry wizerunek bardzo łatwo jest zepsuć, ale nad jego poprawą pracuje się bardzo długo. Od kilku miesięcy próbujemy jednak zmienić oblicze naszego klubu realizując program o nazwie „Rodło nasza duma”. Chcemy aby dzieci oraz rodzice wiedzieli, że jesteśmy normalnymi ludźmi i oprócz piłki nożnej potrafimy też zrobić coś dla innych.

Staramy się zbudować klub

Trener Obiała podkreśla, że



Seniorzy Rodła wyprowadzają przedszkolaki na murawę boiska. Fot. Mirosław Wiśniewski

klub ma wiele pomysłów, które chce zrealizować w najbliższej przyszłości. Mowa tutaj m.in. o zajęciach w szkołach i przedszkolach, w których brać będą

zawodnicy kwidzińskiego Rodła.

- Chłopaki są niezwykle chętni do pomocy – dodaje kwidziński szkoleniowiec. - Udowadniają w ten sposób, że oprócz piłki nożnej jest w ich życiu też coś więcej. Mamy dobrą drużynę, fajny zarząd, który nas wspomaga, i staramy się zbudować ten klub na parę ładnych lat.

Trzylatki zaskoczyły piłkarzy

Podczas pierwszych zajęć zorganizowanych dla przedszkolaków kwidzińskich piłkarzy odwiedziły

trzylatki. Wprowadziło to małą konsternację wśród niebiesko-żółto-czarnych.

- Spodziewaliśmy się, że będą to trochę starsze dzieci – przyznaje G. Obiała. - Przygotowaliśmy zabawy pod 5-latków, ale szybko dostosowaliśmy je pod młodsze dzieci. Myślę, że samo spotkanie z piłkarzami, przebywanie na boisku, zobaczenie fragmentu treningu było to dla nich fajnym przeżyciem. Może nie zrozumieli z tego zbyt wiele, ale na pewno było warto.

Stodczyce, dyplom i medale

Maluchy najpierw odwiedziły szatnię kwidzińskiej drużyny, po czym zostały wyprowadzone przez piłkarzy na murawę boiska. Tam przez chwilę obserwowały fragment treningu seniorów Rodła, po czym same spróbowały niektórych zajęć. W nagrodę za uczestnictwo nagradzane były przez piłkarzy słodkościami. Po zakończeniu zajęć nagrodę otrzymali również sami piłkarze, którzy odebrali dyplom i specjalne medale przygotowane przez „Chatkę Puchatka”.

Obie strony świetnie się bawiły

Paweł Juchniewicz, zawodnik kwidzińskiego Rodła, cieszy się, że klub zdecydował się na taką akcję. Liczy, że podobne spotkania będą jeszcze organizowane.

- Moim zdaniem to bardzo fajna inicjatywa i cieszę się, że takie rzeczy mają miejsce w naszym klubie. Spodziewaliśmy się co prawda trochę starszych dzieciaków, ale jakoś z tego wybrnęliśmy. I choć maluchy może do końca nie widziały co się dzieje, to chyba miło spędziły z nami czas. My też świetnie się przy tym bawiliśmy, więc chyba wszyscy byli tego dnia zadowoleni – podsumowuje P. Juchniewicz. (fox)



Maluchy musiały pokonać tor przeszkód przygotowany przez piłkarzy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

PIŁKA RĘCZNA. Z Kwidzyna do Kadry Młodzieżowej

Gdański sprawdzian młodzieżowców

Michał Potoczny i Paweł Genda zostali powołani na zgrupowanie Młodzieżowej Kadry Narodowej. Trener Damian Wleklak powołał grupę dziewiętnastu piłkarzy, którzy pojawią się w dniach 28-30 września na konsultacji szkoleniowej w Gdańsku. Wśród nich znalazła się również dwójka rozgrywających kwidzińskiego MMTS.

(fox)

Powołani do Kadry

Michał Potoczny, Paweł Genda (MMTS Kwidzyna), Mateusz Kornecki, Tymoteusz Piątek (Górnik Zabrze), Patryk Plaszcak, Jakub Malczewski (Meble Wójcik Elbląg), Tomasz Gębala, Maciej Gębala (S.C. Magdeburg), Jan Czupara (Zagłębie Lubin), Paweł Gąsiorek (Nielba Wągrowiec), Maciej Tokaj (MKS Poznań), Wojciech Prymlewicki (Wybrzeże Gdańsk), Adam Morawski (Wisła Płock), Adam Ciosek (Gwardia Opole), Piotr Krępa (Stal Mielec), Ignacy Bąk (Chrobry Głogów), Filip Surosz (MKS Kalisz), Krzysztof Misiejuk (SKPR Świdnica), Mateusz Góralski (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski).

red. tech. BR

LEKKOATLETYKA. Zapraszamy na Liwa Cup 2014

Uliczne bieganie w Prabutach

Prabuckie Stowarzyszenie Rozwoju Sportu Szkolnego zaprasza na VI Bieg Uliczny „Liwa Cup – Prabuty 2014”. Zawody sportowe odbędą się w najbliższą sobotę – 27 września o godz. 14.00. Start i meta umiejscowiona będzie na ul. Rynek, przy fontannie Rolanda.

Jako pierwsi na trasę wyruszą przedszkolacy, który rywalizować będą na dystansie 400 metrów. Po nich rywalizować będą coraz starsi powiększając dystans do 800, 1000 i 2000 metrów. Bieg główny tegorocznego Biegu odbędzie się o godz. 16.15, a uczestnicy będą musieli pokonać dystans 5,5 km (5 pętli ulicami Prabuty). Rywalizujący

na tym dystansie będą również walczyli o nagrody pieniężne. Za zwycięstwo w kategorii kobiet i kategorii mężczyzn przyznano po 600 zł, za II miejsce – 400 zł, a za III miejsce – 200 zł. Osoby zajmujące miejsca IV-VI otrzymają natomiast nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia do udziału w biegu głównym przyjmowane są na

stronie www.elektronicznezapisy.pl, a także w dniu zawodów (od godz. 11.00 do 15.30). Opłata startowa w wysokości 20 złotych (dotyczy tylko zawodniczek i zawodników startujących w biegu głównym) pobierana będzie w biurze zawodów znajdującym się w Urzędzie Miasta i Gminy Prabuty.

(fox)

Program zawodów „Liwa Cup”

14.00 – bieg przedszkolaków „Skrzatów” – rocz. 2008 i ml
14.15 – bieg dziewcząt rocz. 2006 – 2007
14.30 – bieg chłopców rocz. 2006 – 2007
14.45 – bieg dziewcząt rocz. 2004 – 2005
15.00 – bieg chłopców rocz. 2004 – 2005
15.15 – bieg dziewcząt rocz. 2002 – 2003
15.30 – bieg chłopców rocz. 2002 – 2003
15.45 – bieg dziewcząt rocz. 1999 – 2001 oraz 1996 - 98
16.00 – bieg chłopców rocz. 1999 – 2001 oraz 1996 - 98
16.15 – bieg główny kobiet i mężczyzn
17.15 – dekoracja biegu głównego

– dystans 400 m
– dystans 400 m
– dystans 400 m
– dystans 800 m
– dystans 800 m
– dystans 1000 m
– dystans 1000 m
– dystans 1000 m
– dystans 2000 m
– dystans ok. 5500 m

LEKKOATLETYKA. Sprawdź klas pierwszych w ZSP nr 1

Królowały „setka” i pchnięcie kulą

Marcin Wróblewski, Paweł Drypa, Tomasz Kryszkiewicz oraz Sylwia Rutkowska to wyróżniający się uczestnicy tegorocznych zawodów lekkoatletycznych klas pierwszych organizowanych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Kwidzynie. W sprawdzianie zorganizowanym na kwidzyńskim stadionie wzięło udział około 110 uczniów.

- To cykliczna impreza organizowana na początku roku szkolnego - mówi Dariusz Grochowski, nauczyciel wychowania fizycznego w ZSP nr 1. - Biorą w niej udział wszyscy uczniowie klas pierwszych, którzy muszą sprawdzić się w jednej z czterech konkurencji. Nie jest to może do końca sprawdzian ich umiejętności, ale w ten sposób staramy się wylapać najlepszy „material”, który trafia do naszej szkoły.

Najwięcej osób wybrało „setkę”

Uczniowie mieli do wyboru bieg na 100 metrów, skok w dal, pchnięcie kulą, a także bieg na 400 metrów (dziewczeta) i 800 metrów (chłopcy). Najwięcej chętnych wybrało „setkę”.

- Jest to krótki dystans, więc start nie wymaga wielkiego wysiłku - mówi D. Grochow-



Najwięcej osób wystartowało w biegu na 100 metrów.

Fot. Mirosław Wiśniewski

ski. - Sporo osób wzięło udział także w pchnięciu kulą, gdzie w większości rywalizowały dziewczeta (chłopców było zaledwie ośmiu). Rywalizację w tej dyscyplinie sportu trudno też nazwać pchnięciem, a raczej rzutem kulą na odległość. Zaskakujące było natomiast to, że aż 9 dziewcząt wystartowało w biegu na 400

metrów, a 5 chłopców rywalizowało na 800 metrów. Dotychczas na start na tych dystansach decydowały się 1-2 osoby.

Wyróżniono czwórkę uczniów

Jak podkreślają nauczyciele ZSP 1 zawody dla klas pierwszych są również zachętą do aktywnego



Rywalizację w pchnięciu kulą zdominowały dziewczeta.

Fot. Mirosław Wiśniewski

uczestnictwa w zajęciach wychowania fizycznego, a osoby sklasyfikowane na podium zawodów nagradzane są dobrymi ocenami.

Podczas środowego sprawdzianu nauczycielom udało się wylouczyć czwórkę wyróżniających się uczniów.

- W biegu na 100 metrów Marcin Wróblewski oraz Paweł

Drypa uzyskali wyniki 12,68 i 12,78, które są chyba najlepszymi wynikami uzyskanymi w tych zawodach od trzech lat - dodaje D. Grochowski. - Poza tym przemożne wyniki uzyskano również w pchnięciu kulą, gdzie Tomasz Kryszkiewicz uzyskał 10,12 m, a Sylwia Rutkowska - 7,13 m.

(fox)

PIŁKA NOŻNA. A-klasa - Derby dla Wisły i Pogoni

Sześć bramek w derbach powiatu

Wisła Korzeniewo i Pogoń Prabuty to zwycięzcy derbowych pojedynków drużyn z powiatu kwidzyńskiego. Wiślacy na własnym terenie pokonali Rodło II Kwidzyn 4:1, a prabucianie zwyciężyli na trudnym terenie Ryjewa 0:1.

Jedyny nasz reprezentant, który rywalizował z zespołem spoza powiatu kwidzyńskiego, to Rodło Trzciano. Piłkarze z Trzciana swoje wyjazdowe starcie z LKS Waplewo przegrali jednak aż 4:1. Warto

wspomnieć, że po 6 kolejkach rozgrywek piłkarskiej A-klasy, w czołówce znajdują się zespoły Korzeniewa, Prabuty oraz Ryjewa. Ligę zamykają natomiast dwie drużyny Rodła.

(fox)

Tabela A-klasy

1. Meteor Pinczyn	6	14	4	2	0	18 - 7
2. Wisła Korzeniewo	6	13	4	1	1	19 - 7
3. Pogoń Prabuty	6	11	3	2	1	7 - 6
4. Błękitni Kmiecin	6	10	3	1	2	14 - 11
5. Relax Ryjewa	6	10	3	1	2	13 - 10
6. Sokół Lubichowo	6	8	2	2	2	23 - 18
7. Weber Szprudowo	6	8	2	2	2	14 - 10
8. Korona Rywałd	6	8	2	2	2	14 - 16
9. Orzeł II Subkowy	6	8	2	2	2	13 - 15
10. Pogoń Smetowo	6	7	2	1	3	7 - 15
11. Świt Radostowo	6	5	1	2	3	9 - 10
12. LKS Waplewo	6	5	1	2	3	10 - 14
13. Rodło II Kwidzyn	6	4	1	1	4	6 - 13
14. Rodło Trzciano	6	4	1	1	4	9 - 24

Wyniki 6 kolejek: Wisła - Rodło II 4:1, Relax - Pogoń P. 0:1, Weber - Pogoń S. 3:0, Sokół - Meteor 2:5, Błękitni - Świt 1:1, LKS - Rodło 4:1, Orzeł II - Korona 4:2.

PIŁKA NOŻNA. V liga - Rodło wygrywa, Spójnia przegrywa

Pewne zwycięstwo kwidzyńskiego lidera

Piłkarze KOP Rodło Kwidzyn są w tym sezonie niepokonani. W siódmym meczu piłkarskiej V ligi podopieczni trenera Grzegorza Obiały pokonali Błękitnych Stare Pole 2:0. Gole dla kwidzyńskiego zespołu zdobywali: Jakub Szarpak oraz Mateusz Górka.

Początek meczu to przewaga kwidzyńskich piłkarzy, jednak strzały Felskiego czy Górki nie przynosiły spodziewanych rezultatów. Udało się to dopiero w 27 minucie, gdy Jakub Szarpak popisał się precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego. Po zdobyciu bramki kwidzynianie kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i pierwsza połowa zakończyła się przy stanie 1:0.

Niewykorzystane szanse Rodła

Po zmianie stron kwidzynianie mogli podwyższyć prowadzenie, jednak Szalkowski, będąc w dogodnej sytuacji, trafił jedynie w poprzeczkę. Ostatecznie druga bramka dla gospodarzy padła dopiero w 66 minucie, a skutecznym strzelcem okazał się Mateusz Górka.

W ostatnich minutach meczu Rodło mogło prowadzić jeszcze większą różnicą bramek, jednak dogodnej sytuacji bramkowej nie

wykorzystał Gretkowski, a w doliczonym czasie gry Kalinowski trafił jedynie w słupek bramki strzeżonej przez bramkarza rywali. Zwycięstwo 2:0 to zatem najmniejszy wymiar kary jaki mogli wymierzyć w tym meczu gracze z Kwidzyna.

Kolejna porażka Spójni

Niestety o ile podopieczni trenera Grzegorza Obiały radzą sobie w tym sezonie bardzo dobrze, to drugi nasz reprezentant

w V lidze nie ma powodów do zadowolenia. Piłkarze Spójni Sadlinki przegrali już bowiem po raz czwarty z rzędu, tym razem ulegając w Lasowicach 2:1. Do przerwy piłkarze z Sadlinek przegrali 1:0. Jednak po przerwie i skutecznym wykonaniu rzutu wolnego, gospodarze podwyższyli swoje prowadzenie do dwóch bramek. Honorowego gola dla Spójni w 90 minucie meczu zdobył Marcin Grzona.

(fox)

Rodło Kwidzyn - Błękitni Stare Pole 2:0 (1:0)

bramki: Szarpak (27') i Górka (66')

Rodło: Wiśniewski - Pokwicki, Jędrzejewski (90' Stefaniak), Kalinowski, Juchniewicz, Obiały, Temitayo, Felski (61' Gretkowski), Szarpak, Górka (70' Myśkich), Szalkowski (84' Tortop).

Jurand Lasowice - Spójnia Sadlinki 2:1 (1:0)

bramki: Kępka, Polus dla Lasowic oraz Grzona dla Sadlinek

Spójnia: Sobczak - Majsak, Kłos, Gancewski, Konopski, Stefaniak, Krawczyk, Wierciński, Borowiecki (78' Grzona), Masny, Grześkowiak (55' Kwaśnicki).

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Małgorzata Stypuła tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DZIAŁ PROMOCJI: tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 - czynne w dni robocze w godzinach 7.00 - 17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324985, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

PIĘKA NOŻNA. XIX osiedlowy turniej piłkarski

Walczyli o puchar prezesa „Renawy”

„Agresywne Samotniki” oraz „Piętnastka” to zwycięzcy XIX Osiedlowego Turnieju Piłki Nożnej rozgrywanego o puchar prezesa Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Renawa”. Pierwsza drużyna triumfowała w grupie starszej, a druga ekipa wygrała zmagania w grupie młodszej. W jesiennym turnieju rozgrywanym na „Orliku” przy ul. Kazimierza Wielkiego rywalizowało 20 drużyn.

W tegorocznym turnieju uczestnicy piłkarskich zmagani podzieleni zostali na dwie grupy wiekowe. Grupę młodszą stanowili piłkarze z rocznika 2002 i młodszy, natomiast grupę starszą zawodnicy rocznika 2001 i starsi. Jesienny turniej osiedlowy rozgrywany był jednak nieco inaczej niż poprzednie edycje tych rozgrywek.

Zwycięstwo „Agresywnych Samotników”

Grupa starsza rozpoczęła bowiem swoje zmagania od fazy eliminacyjnej rozgrywanej w piętek – wyjaśnia Tomasz Weinert, współorganizator zawodów. – Eliminacje wyłoniły 6 drużyn, które następnie podzielono na dwie grupy. Zwycięzcy obu grup stworzyli parę finałową, natomiast drużyny z drugich miejsc zakończyły turniej ex aequo na trzech miejscach.



Turniejowe starcie pomiędzy Pałacem Rozkoszy a NM UTD.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Ostatecznie rywalizację w tej grupie wygrała drużyna „Agresywne Samotniki”, która wyprzedziła Akinfenwę, Alpaki oraz Sun Marino.

„Piętnastka” nie miała sobie równych

W grupie młodszej drużyny grały systemem każdy z każdym.

Podobnie jak w grupie starszej na trzecim miejscu również sklasyfikowano dwie drużyny. Zmagania w tej grupie wygrała „Piętnastka”, która ograła Red Tigers, FC Podkowę oraz Szybkie i Wściekłych.

Najlepszym zawodnikiem w grupie starszej został Przemysław Kamieniecki, a w grupie młodszej Damian Dąbrowski.

Wyróżnieni zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Związek Zawodowy Policjantów Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Wszyscy t tradycyjnie dostali koszulki

Najlepsze zespoły w każdej z kategorii otrzymały puchary, pamiątkowe medale oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Polski Związek Piłki Nożnej oraz firmy: Usługi Ogólnobudowlane Piotr Bęski oraz Usługi Aleksander Kowalski. Wszyscy uczestnicy turnieju tradycyjnie

otrzymali również pamiątkowe koszulki. Organizator zapewnił też uczestnikom napoje, ciepłe kielbaski, ubezpieczenie oraz opiekę medyczną.

W przygotowaniu turnieju brały udział firmy: Promonta, Met-Trans Mieczysław Pietraszek, Pizzeria „Zyggi's Pizza”, a także pracownicy Kwidzińskiego Centrum Sportu i Rekreacji: Zbigniew Jeż i Krzysztof Muracki. Wszystkim składamy serdeczne podziękowania, mając jednocześnie nadzieję, że włączą się w przygotowania do kolejnego, jubileuszowego XX turnieju – dodaje T. Weinert.

(fox)

Końcowa klasyfikacja turnieju

Grupa starsza

1. Agresywne Samotniki
2. Akinfenwa
3. Alpaki
3. Sun Marino

Grupa młodszą

1. Piętnastka
2. Red Tigers
3. FC Podkowa
3. Szybki i Wściekli

PIĘKA RĘCZNA. PGNiG Superliga Mężczyzn – Kwidzynianie przegrywają w Zabrzu

MMTS nie powstrzymał Kubisztala

Braźowy medalista Mistrzostw Polski okazał się zbyt silnym rywalem dla kwidzińskich piłkarzy. MMTS Kwidzyn przegrał bowiem w Zabrzu 32:26. Klasą sam dla siebie był Patryk Kuchczyński, który rzucił czerwono-czarnym aż 11 bramek, w tym 7 z rzutów karnych.

Mecz w Zabrzu to czekających kwi- spotkaniach potykać pierwszy z niezwykle dzisiejszych piłkarzy. się bowiem będzie ciężkiego trójmecz MMTS w kolejnych z medalistami ubie- REKLAMA

głorocznego sezonu. Na pierwszy ogień poszedł Górnik Zabrze, a przed kwidzynianami jeszcze konfrontacja z Orlen Wisła Płock i Vive Tauron Kielce.

Kwidzynianie gonili wynik

Początek meczu w Zabrzu to zdecydowana przewaga gospodarzy, którzy po 9 minutach gry prowadzili już 6:1! Trzy minuty później kwidzynianom udało się co prawda zmniejszyć straty do 3 bramek - 7:3, jednak w 18 minucie meczu, po trafieniu Michała Kubisztala, zabrzanie ponownie prowadzili 5 bramkami - 11:6. Podopiecznym trenera Krzysztofa Kotwickiego ponownie udało się zmniejszyć straty i po 20 minutach tracili do gospodarzy 3 bramki - 12:9. Zabrzanie próbowali co prawda zbudować większą przewagę, jednak czerwono-czarni starali się kontrolować sytuację na boisku. Gdy w 29 minucie po rzucie Przemysława Zadury, kwidzynianie zmniejszili

straty do 2 bramek - 16:14, wydawało się, że goście znaleźli w końcu sposób na drużynę Górnika. Ostatecznie jednak mecz zakończył się wynikiem 17:15, a sympatycy Kwidzyna z nadzieją myśleli o tym co będzie się działo po przerwie.

Siedem minut bez zdobyczy bramkowej

Niestety początek drugiej połowy także należał do gospodarzy. Po rzutach Kuchczyńskiego, Orzechowskiego i Tatarsheva zabrzanie powiększyli przewagę do stanu 21:15. Kwidzynianie trafili do bramki rywali dopiero w 37 minucie po rzucie Mroczkowskiego. Gdy chwilę później trafił również Genda goście tracili do Górnika 4 bramki - 21:17.

W 44 minucie Sadowski zmniejszył straty do rywali do zaledwie dwóch bramek - 23:21 i ponownie nadzieja zawitała w szeregi kwidzińskiego obozu. Niestety trafienia Kuchczyńskiego i Orzechowskiego skomplikowały naszą sytuację, a strata do gospodarzy wyniosła 4 bramki - 26:22. Czterobramkowa różnica utrzymywała się do 53 minuty i stanu 28:24.

Skuteczniej zagrali gospodarze

Niestety końcówka tego spotkania należała już bez wątpienia do gospodarzy, którzy po trafieniach Tomczaka, Kuchczyńskiego i Orzechowskiego zakończyli to spotkanie zwycięstwem 32:26.

(fox)

Górnik Zabrze - MMTS Kwidzyn 32:26 (17:15)

Górnik: Komecki, Kicki - Niedośpiał, Daćko 3, Orzechowski 5, Gromyko, Kuchczyński 11, Kubisztal 2, Jurasik 1, Tatarshev 3, Tomczak 5, Niewrzawa 2

MMTS: Dudek, Kiepuński - Jędrzejewski, Zadura 5, Genda 3, Mroczkowski 4, Kryszewski 1, Peret 2, Sadowski 3, Szczepański 1, Rosiak 2, Nogowski 2, Pilitowski 1, Seroka 1, Łangowski 1.

ZAWODY

SPINNINGOWE OTWARTE

O Puchar Przewodniczącego
Rady Gminy Kwidzyn

Zbiórka:
rzeka WISŁA w Korzeniewie

dnia: 28 wrzesień - godz. 6.00

Zapraszamy

Zarząd Koła PZW w Kwidzynie